

Sygn. akt *I 1 C 164/22 upr.*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2022 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny Sekcja ds. rozpoznawanych w postępowaniu uproszczonym w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Małgorzata Żelewska

Protokolant: sekretarz sądowy Agnieszka Bronk-Marwicz

po rozpoznaniu w dniu 9 czerwca 2022 roku w Gdyni na rozprawie

sprawy z powództwa **A. K.**

przeciwko **B. (...) Niestandaryzowanemu Sekurytyzacyjnemu Funduszowi Inwestycyjnemu Zamkniętemu z siedzibą w G.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego B. (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w G. na rzecz powódki A. K. kwotę 14.573,34 zł (czternaście tysięcy pięćset siedemdziesiąt trzy złote 34/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 stycznia 2022r. do dnia zapłaty;

II. oddała powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.367 zł (cztery tysiące trzysta sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt *I 1 C 164/22 upr.*

UZASADNIENIE

(wyroku z dnia 30 czerwca 2022 roku)

Powódka A. K. domagała się od B. (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego zapłaty kwoty 14.573,34 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 stycznia 2022 roku do dnia zapłaty, kwoty 100,00 zł oraz zasądzenia kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podała, że dnia 9 maja 2013 roku Sąd Rejonowy w Żarach w sprawie I Nc 636/13 wydał nakaz zapłaty, w którym uwzględnił w całości roszczenie pozwanego, zasądzając od powódki kwotę 13.601,37 zł wraz z odsetkami i kosztami procesu. W oparciu o nakaz zapłaty niezasadnie opatrzonej klauzulą wykonalności pozwany prowadził przeciwko powódce szereg postępowań egzekucyjnych. Z uwagi na fakt nieskutecznego doręczenia nakazu zapłaty, a tym samym jego nieprawomocność, powódka zaskarżyła nakaz zapłaty sprzeciwem. Postanowieniem z dnia 15 lutego 2021 roku uchylono postanowienie nadające klauzulę wykonalności nakazowi zapłaty, w następstwie czego pozwany cofnął pozew a postępowanie umorzono obciążając pozwanego kosztami procesu. W związku z ciążącą na powódce groźbą egzekucji oraz podejmowanymi przez pozwanego działaniami windykacyjnymi w okresie od stycznia 2017 roku do grudnia 2019 roku powódka spełniła roszczenie wynikające z nakazu zapłaty w łącznej kwocie 14.573,34 zł. Roszczenie dochodzone przez pozwanego było niezasadne. Utracone przez powódkę środki w związku z groźbą egzekucji podlegają zwrotowi. Dlatego nadanym dnia 17 stycznia 2022 roku wezwaniem powódka zwróciła się o zwrot wyegzekwowanych świadczeń, zakreślając 7-dniowy termin liczony od chwili doręczenia wezwania, co nastąpiło

dnia 20 stycznia 2022 roku. Powódka domagała się zapłaty kwoty 100,00 zł tytułem zadośćuczynienia, albowiem windykacja wiązała się dla powódki ze stresem i niedogodnościami, piętnując ją w jej środowisku społecznym.

(pozew – k. 3-4v.)

Pozwany w odpowiedzi na pozew domagał się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Zdaniem pozwanego powódka dokonała dobrowolnej spłaty należności wynikającej z zawartej umowy kredytu gotówkowego. Zarzut przedawnienia został podniesiony dopiero w sprzeciwie od nakazu zapłaty. Spełnione przez powódkę świadczenie było należne w chwili jego spełnienia – istniało jako zobowiązanie naturalne. Wypłata nastąpiła dobrowolnie, gdyż pozwany nie występował na drogę egzekucyjną. Pozwany powołał się na art. 411 § 3 k.c., co prowadzi do niemożności rozliczenia spełnionego świadczenia na gruncie przepisów ogólnych o bezpodstawnym wzbogaceniu. Skoro świadczenie wynikające ze zobowiązania naturalnego nadal znajduje swoje uzasadnienie w obowiązującej podstawie prawnej, to brak ziszczenia się przesłanek bezpodstawnego wzbogacenia w odniesienia do podstawy spełnionego świadczenia. Pozwany prowadził przeciwko powódce jedno postępowanie egzekucyjne.

(odpowiedź na pozew – k. 29-31)

Stan faktyczny:

Dnia 4 czerwca 2008 roku powódka zawarła z (...) Bankiem S.A. z siedzibą w L. umowę kredytu nr (...) - (...) na kwotę 10.283,00 zł. Zgodnie z harmonogramem kredyt miał zostać spłacony do dnia 15 czerwca 2013 roku.

(dowód: umowa kredytu nr (...) - (...) – k. 35-37 wraz z załącznikami – k. 38-41, zeznania powódki – k. 156-157v., płyta – k. 158)

Dnia 13 czerwca 2012 roku pozwany nabył wierzytelność wynikającą z przedmiotowej umowy kredytu.

(dowód: umowa cesji z dnia 13.06.2012r. wraz z aneksami i załącznikami – k. 42-50)

Dnia 20 marca 2013 roku pozwany wniósł pozew przeciwko A. G. (obecnie: K.) o zapłatę kwoty 13.602,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości 4-krotności stopy lombardowej NBP od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty od kwoty 12.756,72 zł. Swoje roszczenie pozwany wywodził z umowy kredytu gotówkowego o numerze (...) - (...). Natomiast legitymacja procesowa miała wynikać z umowy cesji. Wobec braku podstaw do nakazu zapłaty sprawę przekazano Sądowi Rejonowemu w Żarach.

(dowód: pozew w (...) k. 93-95, postanowienie z dnia 03.04.2013r. – k. 96)

Dnia 9 maja 2013 roku Sąd Rejonowy w Żarach w sprawie I Nc 636/13 wydał nakaz zapłaty, w którym nakazał powódce A. G. (obecnie: K.) zapłatę pozwanemu B. (...) Niestandaryzowanemu Sekurytyzacyjnemu Funduszowi Inwestycyjnemu Zamkniętemu z siedzibą w G. kwotę 13.601,37 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości 4-krotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym od dnia 20 marca 2013 roku oraz kwotę 2.587,25 zł tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 2.417 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

(dowód: nakaz zapłaty z dnia 09.05.2013r. – k. 7)

Postanowieniem z dnia 27 września 2018 roku nakazowi zapłaty nadano klauzulę wykonalności.

(dowód: postanowienie z dnia 27.09.2018r. – k. 63v.)

Powódka nie brała udziału w tym postępowaniu. Dowiedziała się o nim dopiero po powrocie z wyjazdu zagranicznego do Holandii. Dopiero wtedy zapoznała się z całością korespondencji. Przedstawiciele pozwanego informowali powódkę, że posiadają prawomocny wyrok obejmujący należność wynikającą z kredytu. Powoływali się na niego w

odparciu zarzutu powódki o przedawnieniu roszczenia. Zastrzegali, że jeżeli należność nie zostanie spłacona, wówczas skierują sprawę do egzekucji, gdyż dysponują tytułem wykonawczym. Działania windykacyjne wiązały się z niemal całodziennymi połączeniami telefonicznymi przez kilka miesięcy.

(dowód: zeznania powódki – k. 156-157v., płyta – k. 158)

W okresie od dnia 17 stycznia 2017 roku do dnia 4 grudnia 2019 roku powódka wpłaciła na rzecz pozwanego łączną kwotę 14.573,34 zł.

(dowód: informacja – k. 14-16)

Na skutek zakwestionowania przez powódkę skuteczności doręczenia nakazu zapłaty, podjęto kolejną próbę doręczenia go, co okazało się skuteczne dnia 19 lutego 2021 roku. Nadto powódka złożyła sprzeciw od nakazu zapłaty, podnosząc zarzut przedawnienia, brak legitymacji czynnej wnoszącego pozew oraz niewykazanie sposobu kalkulacji roszczeń.

(sprzeciw – k. 139-143, pismo z dnia 22.02.2021r. – k. 149-149v.)

Postanowieniem z dnia 15 lutego 2021 roku uchylono postanowienie w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności wydanemu nakazowi zapłaty i oddalono wniosek o nadanie klauzuli wykonalności.

(dowód: postanowienie z dnia 15.02.2021 – k. 9-9v.)

Postanowieniem z dnia 28 maja 2021 roku na skutek cofnięcia pozwu umorzono postępowanie prowadzone pod sygn. akt I C 94/21 (pierwotnie I Nc 636/13).

(dowód: postanowienie z dnia 28.05.2021r. – k. 9-10, pismo z dnia 04.05.2021r. – k. 11)

Pismem z dnia 14 stycznia 2022 roku powódka wezwała pozwanego do zwrotu kwoty 14.573,44 zł w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Wezwanie doręczono dnia 20 stycznia 2022 roku.

(dowód: wezwanie z dnia 14.01.2022r. – k. 17-18, wydruk z systemu śledzenia przesyłek operatora pocztowego – k. 20)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił po rozważeniu całego zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego w postaci dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony oraz zeznań stron z ograniczeniem do strony powodowej.

Oceniając zebrany materiał dowodowy Sąd nie znalazł podstaw, aby kwestionować autentyczność przedstawionych przez strony dokumentów prywatnych. Zważyć bowiem należało, że żadna ze stron nie podniosła w toku niniejszego postępowania zarzutów co do autentyczności tych dokumentów, a nadto wymienione powyżej dokumenty zostały podpisane i nie noszą żadnych znamion podrobienia czy przerobienia. Natomiast dokumenty w postaci orzeczeń sądowych stanowiły dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone (art. 244 § 1 k.p.c.).

Brak było podstaw, aby odmówić wiarygodności i mocy dowodowej zeznaniom powódki. W ocenie Sądu zeznania te były szczere i logiczne, co w przekonaniu Sądu świadczy o ich zgodności z prawdą. Powódka spójnie zrelacjonowała zdarzenia prowadzące do spełnienia świadczenia wynikającego z nakazu zapłaty, przedstawiając motywy dla których tego dokonała.

Podstawę prawną powództwa o zapłatę kwoty 14.573,34 zł stanowił art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Jak stanowi ten ostatni kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis ten stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego.

Jak wskazuje się w doktrynie kondykcja związana z odpadnięciem podstawy prawnej świadczenia – *condictio causa finita* – zachodzi we wszystkich tych sytuacjach, kiedy podstawa prawna świadczenia istniała w chwili dokonania świadczenia, lecz po jego spełnieniu w sposób definitywny upadła. Podstawową różnicą pomiędzy tą postacią nienależnego świadczenia a *condictio indebiti* jest okoliczność, iż przy *condictio indebiti solvens* działa z zamiarem wykonania zobowiązania, które w rzeczywistości nie istniało już w momencie świadczenia, natomiast przy *condictio causa finita* zobowiązanie to pierwotnie istnieje, natomiast odpada dopiero po spełnieniu świadczenia. C. *causa finita* powstanie we wszystkich tych przypadkach, kiedy określone świadczenie spełnione zostało na podstawie orzeczenia sądu (w tym też i sądu polubownego) mającego walor prawomocności lub natychmiastowej wykonalności, które następnie zostało uchylone lub zmienione i doszło do oddalenia powództwa, odrzucenia pozwu czy umorzenia postępowania (por. Edward Gniewek, Piotr Machnikowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, wyd. 7, 2016, podobnie wyrok SN z dnia 7 lipca 2005r., IV CK 24/05, Legalis). **W orzecznictwie wskazuje się, iż świadczenie spełnione na podstawie prawomocnego wyroku jest świadczeniem należnym, jednak późniejsze uchylenie lub zmiana tego wyroku powoduje zmianę charakteru dokonanego wcześniej świadczenia, które staje się świadczeniem nienależnym i podlega obowiązкови zwrotu** (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 29 grudnia 2005 r., 1 ACa 1062/05, LEX nr 186167).

W judykaturze wielokrotnie wskazywano, że należności ściągnięte w toku postępowania egzekucyjnego stanowią nienależne świadczenie i dłużnik może dochodzić ich zwrotu na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu (por. wyrok SN z dnia 7 lipca 2005r., IV CK 24/05, L.; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 20 sierpnia 2018r., V AGa 208/18, L.).

Zasadniczą kwestią sporną w niniejszej sprawie było ustalenie, czy zaistniały którekolwiek z określonych w art. 411 k.p.c. przesłanek wyłączających możliwość zwrotu spełnionego świadczenia. Zgodnie z pkt 1 tego przepisu jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej; natomiast w pkt 3 mowa o świadczeniu spełnionym w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu.

Ciężar dowodu okoliczności wskazanych przez ustawodawcę w art. 411 k.c. ciąży na wzbogaconym dłużniku (*accipiensie*), z wyjątkiem jednak trzech okoliczności wskazanych w art. 411 pkt 1 k.c., stanowiących wyjątek od zasady braku obowiązku zwrotu świadczenia, które zubożony spełnił, wiedząc, że nie był do tego zobowiązany (tak trafnie m.in. T. Sokołowski, w: Kidyba, Komentarz KC, t. III, cz. 1, 2014, s. 388; wyr. SN z 13.6.2007 r., II PK 356/06, OSNAPIUS 2008, Nr 15–16, poz. 217, M. Gutowski (red.), Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 353–626. Wyd. 3, Warszawa 2022).

W pierwszej kolejności nie można żądać zwrotu świadczenia wówczas, kiedy świadczący wiedział, że nie jest do spełnienia świadczenia zobowiązany. **Wiedzę należy przy tym rozumieć jako całkowitą świadomość tego, że świadczenie się nie należy i że spełniający mógłby bez ujemnych dla siebie konsekwencji prawnych odmówić jego spełnienia** (zob. wyr. SN z 12.12.1997 r., III CKN 236/97, OSNC 1998, Nr 6, poz. 101; wyr. SA w Poznaniu z 29.9.2009 r., I ACa 686/10, Legalis; wyr. SA w Łodzi z 27.1.2016 r., I ACa 1599/15, Legalis i wcześniej orz. SN z 28.10.1938 r., I C 1642/37, OSN 1939, Nr 7, poz. 306; zob. też wyr. SN z 11.1.1973 r., II CR 648/72, OSNC 1973, Nr 11, poz. 200, z glosą W. Serdy; podobnie np. T. Sokołowski, w: Kidyba, Komentarz KC, t. III, cz. 1, 2014, s. 388; P. Książak, w: Osajda, Komentarz, t. II, 2017, s. 377; R. Trzaskowski, w: Gudowski, Komentarz KC, t. III, cz. 1, 2013, s. 344; wyr. SA w Lublinie z 7.11.2013 r., I ACa 477/13, Legalis). Wiedza o danym stanie rzeczy (czy ściślej, o wartości logicznej zdania deontycznego: ze względu na obowiązujące normy N1–Nn nie ciąży na mnie obowiązek spełnienia świadczenia na rzecz określonego podmiotu) musi mieć przy tym charakter pozytywny – wątpliwości co do tego, czy świadczenie się należy nie są jeszcze wiedzą w tym zakresie (tak trafnie wyr. SN z 12.12.1997 r., III CKN 236/97, OSNC 1998, Nr 6, poz. 101 i później wyr. SN z 10.6.2003 r., I CKN 390/01, OSP 2005, Nr 9, poz. 111; wyr. SN z 19.3.2015 r., IV CSK 368/14, Legalis; wyr. SN z 11.12.2015 r., III CSK 23/15, Legalis; wyr. SN z 23.6.2016 r., V CNP 55/15, Legalis; w nauce zob. m.in. K. Kołakowski, w: Komentarz do KC, Ks. III, t. I, 2011, s. 282; zob. także P. Książak, w: Osajda, Komentarz, t. II, 2017, s. 377). Nie oznacza więc wiedzy omyłkowe spełnienie świadczenia (zob.

np. T. Sokołowski, w: Kidyba, Komentarz KC, t. III, cz. 1, 2014, s. 389 i n.) – accipiens nie będzie mógł więc powoływać się na fakt spełnienia świadczenia w konsekwencji braku zachowania należytej staranności przez zubożonego (tak trafnie wyr. SN z 3.3.2005 r., I PK 192/04, OSNAPiUS 2005, Nr 21, poz. 336; wyr. SN z 24.11.2011 r., I CSK 69/11, OSNC 2012, Nr 5, poz. 63; T. Sokołowski, w: Kidyba, Komentarz KC, t. III, cz. 1, 2014, s. 390; P. Księżak, w: Osajda, Komentarz, t. II, 2017, s. 378; R. Trzaskowski, w: Gudowski, Komentarz KC, t. III, cz. 1, 2013, s. 344; odmiennie jednak W. Dubis, w: Gniewek, Machnikowski, Komentarz KC, 2017, s. 806). **Przed wszystkim kwestia jakkolwiek rozumianego błędu solvensa jest w świetle komentowanego przepisu prawnie irrelevantna.** Nie jest chyba kwestią przypadku to, że ustawodawca wyłączył możliwość żądania zwrotu nienależnego świadczenia jedynie w przypadku podmiotów, które wiedziały, że nie są zobowiązane (**a nie takich, które znajdowały się w tak czy inaczej rozumianym błędzie**). Wiedza, że nie jest się zobowiązanym do świadczenia, zdaje się logicznie wykluczać błędne przekonanie o istnieniu takiego obowiązku. Jeszcze inaczej, **ten, kto znajduje się** (nawet w takim czy w innym sensie zawinionym; skądinąd wprowadza się tu kategorie właściwe dla prawa deliktowego) **w błędzie co do istnienia prawnego obowiązku świadczenia z definicji nie ma (całkowitej) wiedzy o tym, że nie jest do świadczenia zobowiązany.** Komentowany przepis wprowadza wyjątek od zasady, zgodnie z którą **ten, kto spełnił świadczenie nienależne, może domagać się jego zwrotu.** Wyjątki od tej zasady nie powinny być interpretowane rozszerzająco (M. Gutowski (red.), Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 353–626. Wyd. 3, Warszawa 2022).

Świadczący może wytoczyć powództwo o zwrot bezpodstawnie spełnionego świadczenia również wówczas, gdy **świadczył w celu uniknięcia przymusu. Przymus rozumiany jest w nauce i w orzecznictwie bardzo szeroko – jako właściwie każda forma nacisku wyłączająca dobrowolność świadczenia** (zob. T. Sokołowski, w: Kidyba, Komentarz KC, t. III, cz. 1, 2014, s. 391 i n.; K. Pietrzykowski, w: Pietrzykowski, Komentarz KC, t. I, 2013, s. 1151; P. Księżak, w: Osajda, Komentarz, t. II, 2017, s. 380; wyr. SN z 13.6.2007 r., II PK 356/06, OSNAPiUS 2008, Nr 15–16, poz. 217; E. Łętowska, Bezpodstawne wzbogacenie, s. 87; W. Dubis, w: Gniewek, Machnikowski, Komentarz KC, 2017, s. 807, M. Gutowski (red.), Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 353–626. Wyd. 3, Warszawa 2022).

Nie można żądać zwrotu świadczenia następującego w wykonaniu przedawnionego roszczenia. Przesłanka ta wydaje się skądinąd superfluum ustawowym (tak niemal jednolicie nauka; zob. np. K. Pietrzykowski, w: Pietrzykowski, Komentarz KC, t. I, 2013, s. 1151; R. Trzaskowski, w: Gudowski, Komentarz KC, t. III, cz. 1, 2013, s. 350; W. Serda, Nienależne świadczenie, s. 172; E. Łętowska, Bezpodstawne wzbogacenie, s. 92; P. Mostowik, w: System PrPryw, t. 6, 2014, s. 333), ponieważ wiadomo, że spełnienie świadczenia przedawnionego ma swoją podstawę prawną, jako że przedawnienie nie unicestwia stosunku zobowiązaniowego (M. Gutowski (red.), Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 353–626. Wyd. 3, Warszawa 2022).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należało zauważyć, że spełnione przez powódkę świadczenie na rzecz pozwanego nie nastąpiło w celu zaspokojenia przedawnionego roszczenia. Wszak powódka pozostawała w przeświadczeniu o przedawnieniu wierzytelności wynikającej z zawartej z pierwotnym wierzycielem (kredytodawcą) umową kredytu. Powódka spełniła świadczenie w wykonaniu prawomocnego – jak wówczas wydawało się powódce – nakazu zapłaty wydanego dnia 9 maja 2013 roku przez Sąd Rejonowy w Żarach. Skoro jednak powódka dowiedziała się o istnieniu tytułu wykonawczego i groziła jej egzekucja komornicza, zdecydowała się w miarę możliwości finansowych uregulować zadłużenie, aby tejże egzekucji uniknąć. Oczywiście jest, że generowałyby to dla powódki dodatkowe koszty. Nie bez powodu ustawodawca w art. 411 pkt 3 k.p.c. odwołuje do celu. W tym rozumieniu istotny jest zamiar powódki. Gdyby powódka zamierzała zaspokoić przedawnione roszczenie wówczas irrelevantne dla motywów jej decyzji byłoby uzyskanie przez pozwanego tytułu wykonawczego i prowadzona windykacja. Reasumując powódka nie posiadała wiedzy o tym, że nie jest zobowiązana do spełnienia świadczenia wynikającego z nakazu zapłaty, a więc tego, że w rzeczywistości nakaz ten nie był prawomocny. Jak już wspomniano osoba pozostająca w błędzie nie może posiadać dostatecznej wiedzy w danym temacie. Jeżeli bowiem powódka byłaby przekonana, że nie jest zobowiązana do spełnienia świadczenia, nie dokonywałaby wpłat na rzecz pozwanego i o wiele wcześniej podjęła skuteczne środki obrony. Zatem powódka nie tylko nie miała wiedzy w tym zakresie, ale po drugie działała w celu uniknięcia przymusu. Wydaje się sprzeczne z punktu widzenia logiki, aby jednocześnie

powódka działała w celu uniknięcia przymusu i jednocześnie w celu zaspokojenia przedawnionemu roszczeniu. Sąd nie uznał, aby powódka po wielu latach od zawarcia umowy kredytu zupełnie dobrowolnie uznała, że uczyni zadość przedawnionemu roszczeniu.

Skoro spełnione na podstawie nakazu zapłaty świadczenie było należne, jednak po wniesieniu sprzeciwu z mocy prawa utracił moc, to spełnione przez powódkę wcześniej świadczenie stało się świadczeniem nienależnym i podlegało zwrotowi. Zdaniem Sądu dla oceny zasadności roszczenia nie ma różnicy, czy powódka spełniła świadczenie w drodze egzekucji czy też w celu jej uniknięcia. W obu tych sytuacjach świadczenie jest nienależne. Wysokość spełnionego przez powódkę świadczenia w kwocie 14.573,34 zł nie była kwestionowana.

Mając na uwadze całokształt poczynionych rozważań Sąd w punkcie I. wyroku na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 14.573,34 zł.

Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. Zgodnie z regułą wyrażoną w art. 455 k.c., jeśli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Powódka wezwała pozwanego do zapłaty pismem z dnia 14 stycznia 2022 roku, wskazując 7-dniowy termin na zapłatę. Wezwanie doręczono dnia 20 stycznia 2022 roku, a zatem po upływie wskazanego wyżej terminu, tj. od dnia 28 stycznia 2022 roku powódce na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. należały się odsetki ustawowe za opóźnienie do dnia zapłaty.

Powódka domagała się także zadośćuczynienia w kwocie 100,00 zł za krzywdę spowodowaną nieuzasadnioną windykacją, która miała wiązać się ze stresem i niedogodnościami, piętnując powódkę w jej środowisku społecznym. Sąd miał na uwadze, że przesłanką odpowiedzialności pozwanego była wina. Zgodnie bowiem z art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

W przypadku dochodzenia roszczeń z tytułu czynu niedozwolonego – zgodnie z ogólną zasadą rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c.) – na poszkodowanym spoczywa obowiązek udowodnienia następujących przesłanek: zdarzenia, za który ustawa czyni odpowiedzialnym określony podmiot, czyli czynu niedozwolonego; szkody; związku przyczynowego między czynem niedozwolonym a szkodą w tej postaci, iż szkoda jest jego zwykłym następstwem. Nadto, podkreślić należało, iż odpowiedzialność określona w art. 415 k.c. oparta jest na zasadzie winy. Jak podnosi się w doktrynie prawa cywilnego jako zawinione mogą być kwalifikowane wyłącznie zachowania bezprawne. Ustalenie bezprawności zachowania polega na zakwalifikowaniu czynu sprawcy jako zakazanego, na podstawie norm określonych przez system prawny. Ustawodawca w przepisie art. 415 k.c. nie wskazuje zakresu tych norm. Za bezprawne należy kwalifikować przede wszystkim czyny zakazane przez przepisy prawne obowiązujące w Polsce, bez względu na ich źródła (Konstytucja RP lub inne ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe, rozporządzenia, akty prawa miejscowego). Normy postępowania zrekonstruowane na podstawie tych przepisów muszą mieć charakter abstrakcyjny, nakładając powszechny obowiązek określonego zachowania, a więc nakazując lub zakazując generalnie oznaczonym podmiotom określonych zachowań w określonych sytuacjach. Mogą to być normy prawa cywilnego lub jakiegokolwiek innej gałęzi prawa, jeżeli ustanawiają obowiązki o charakterze powszechnym, a nie tylko w ramach stosunku prawnego łączącego strony (por. Adam Olejniczak [w:] A. Kidyba (red.) Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część ogólna, Lex/el. 2010).

W pierwszej kolejności należało zważyć, że zgłoszone roszczenie w żadnym stopniu nie zostało udowodnione. Pełnomocnik powódki posłużył się szablonowym i skrótowym uzasadnieniem powielanym w analogicznych sprawach.

Po pierwsze nie sposób przypisać pozwanemu bezprawności w podejmowanych działaniach. Pozwany dysponował bowiem tytułem wykonawczym, a jednocześnie nie mógł przypuszczać, że doręczenie korespondencji zawierającej odpis nakazu zapłaty wraz z pouczeniami dorosłemu domownikowi – matce powódki okaże się bezskuteczne. W

tej sytuacji dalsze działania pozwanej zmierzające do wyegzekwowania należności objętej prawomocnym nakazem zapłaty nie sposób uznać za bezprawne. Nie jest też winą pozwanego pozostawianie powódki w błędzie co do prawa.

Po drugie powódka nie starała się nawet wykazać, aby doznała jakiegokolwiek krzywdy na skutek działań windykacyjnych pozwanego. Powódka nie wyjaśniła nawet, jak windykacja należności piętnowała ją w środowisku społecznym, skoro nie wydaje się, aby treść relacji pomiędzy stronami podawana była do publicznej wiadomości.

Wobec braku winy i bezprawności w działaniu pozwanego, a także nie wykazania krzywdy po stronie powodowej na podstawie art. 415 k.c. a contrario powództwo o zadośćuczynienie w punkcie II. wyroku należało oddalić.

O kosztach procesu orzeczono w punkcie III. wyroku na podstawie art. 100 k.p.c., zasądzając od pozwanego całość poniesionych przez powódkę kosztów procesu jako że tylko nieznacznie uległa w swoim żądaniu. Na poniesione przez powódkę koszty procesu składały się: opłata sądowa od pozwu – 750,00 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17,00 zł oraz wynagrodzenie kwalifikowanego pełnomocnika w osobie adwokata w wysokości odpowiadającej stawce minimalnej ustalonej w oparciu o § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800 ze zm.) – 3.600 zł – łącznie 4.367,00 zł.